

Błędowska, Agnieszka / Gałan, Maksymilian

Materiały ze zniszczonego obiektu kultury amfor kulistych w miejscowości Kolonia Partyzantów, pow. tomaszowski

Archeologia Polski Środkowowschodniej 8, 261-267

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

AGNIESZKA BŁĘDOWSKA, MAKSYMILIAN GAŁAN

MATERIAŁY ZE ZNISZCZONEGO OBIEKTU KULTURY AMFOR KULISTYCH W MIEJSCOWOŚCI KOLONIA PARTYZANTÓW, POW. TOMASZOWSKI

Zimą 2003 roku w ręce autorów trafiły fragmenty naczyń kultury amfor kulistych (dalej: KAK), odkryte poprzedniego lata podczas kopania piasku w okolicach Kolonii Partyzantów, pow. tomaszowski, woj. lubelskie¹. Miejsce ich znalezienia leży około 150 m na północny zachód od zabudowań wsi, przy drodze Antoniówka – Zaboreczno i krawędzi doliny bezimiennego cieku – lewego dopływu Kryniczanki uchodzącej do Wieprza. Pod względem fizjografii opisywany teren zalicza się do północnej części Roztocza Środkowego (J. Kondracki 1988, s. 354), zaś w ewidencji AZP nieznane dotąd stanowisko mieści się na obszarze 92-89 i otrzymało numer 8 w obrębie wspomnianej miejscowości.

Odkrywczy naczyń o fakcie ich znalezienia oraz naruszeniu stanowiska archeologicznego nie powiadomili żadnych instytucji zajmujących się ochroną zabytków. Omawiane materiały zostały jednak zebrane po kilku dniach przez mieszkańca sąsiedniej wsi p. Eugeniusza Kręta, a następnie przekazane autorom opracowania². Według uzyskanych informacji, znalezione podczas wybierania piasku ułamki ceramiki zalegały prawdopodobnie w jednym miejscu na głębokości około 0,8 m i być może stanowiły zwarty zespół. Wiadomo ponadto, że naczynia wchodzące w jego skład zostały celowo rozbite, zapewne w poszukiwaniu cennej zawartości, co spowodowało ich znaczne wtórne rozdrobnienie³.

Dokładna lokalizacja miejsca odkrycia zabytków w obrębie piasznicy jest mocno utrudniona, ze względu na systematyczne powiększanie się tej ostatniej. Pod-

czas prospekcji terenu stanowiska nie zaobserwowano już śladów obiektów archeologicznych, odnaleziono natomiast kilka kolejnych fragmentów ceramiki pradziejowej oraz zabytki krzemienne. Spośród pozyskanego materiału udało się wydzielić fragmenty przynajmniej ośmiu naczyń, z których wygląd czterech zrekonstruowano w całości lub w części.

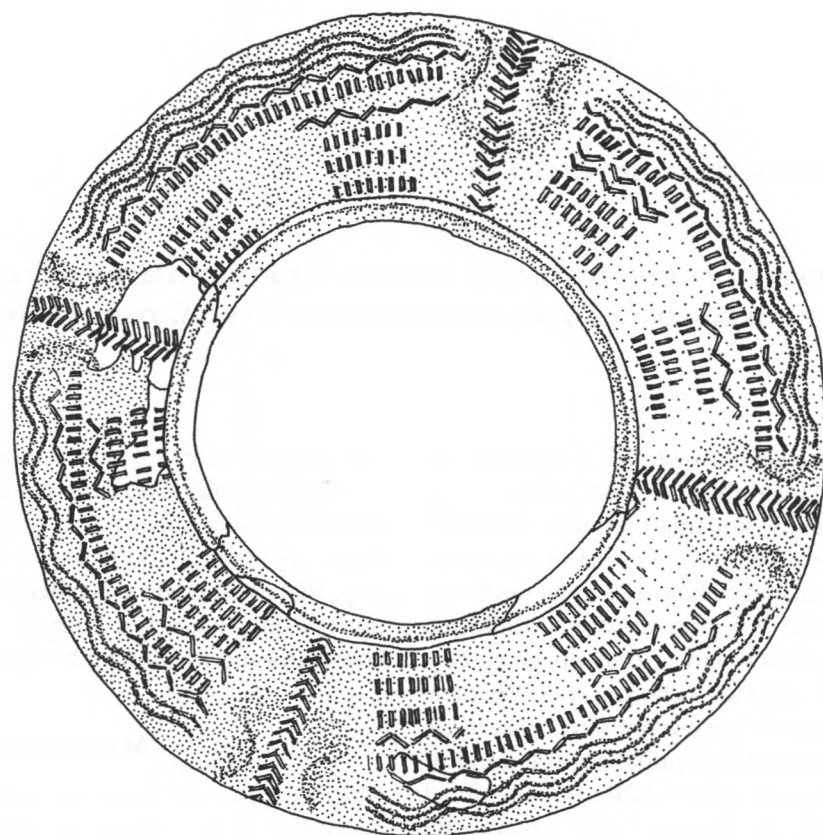
MATERIAŁY

NACZYNIĘ 1 – zachowana w całości duża, czteroucha amfora o płaskim, słabo wyodrębnionym dnie, kulistym brzuścu i cylindrycznej szyjce z niewyodrębnioną krawędzią. Górną część brzuśca oraz szyjkę naczynia pokrywa ornament wykonany za pomocą odcisków wąskiego, prostokątnego stempla i dwudzielnego sznura – poniżej krawędzi zdobione jest ono dookołym rzędem lekko ukośnych słupków, podkreślonych podwójnym zygzakiem. Na brzuścu amfory występuje ornament strefowy, składający się z ośmiu grup słupków, rozmieszczonych w trzech poziomych rzędach po siedem, osiem lub dziesięć odcisków. Zdobienia tego typu podkreśla od dołu odciskany zygzak (w sześciu zaobserwowanych przypadkach pojedynczy, w jednym – podwójny, w kolejnym – brak) oraz wątek składający się z rzędu pionowych prostokątnych słupków podkreślonych pojedynczym zygzakiem pod którym występuje motyw podwójnej lub potrójnej linii falistej, wykonanej dwudzielnym sznurem. Każda para opisanych segmentów oddzielona została pionowym pasmem odciskanej stemplem jodełki, przebiegającej od nasady szyjki – poprzez poziomo przekłute ucha – do największej wydatości brzuśca. Naczynie wykonano z gliny schudzonej małą ilością drobno- i gruboziarnistego tłucznia kamiennego barwy białej oraz różowej, który widoczny jest niekiedy na powierzchni ścianek amfory. W masie ceramicznej widoczne są również niewielkie grudki szamotu w ilości, które można określić jako zauważalne. Posiada ono przełom zwarty, dwubarwny – wygładzana powierzchnia zewnętrzna nosi barwę cegląstą, wewnętrzną zaś określić można jako ciemno-

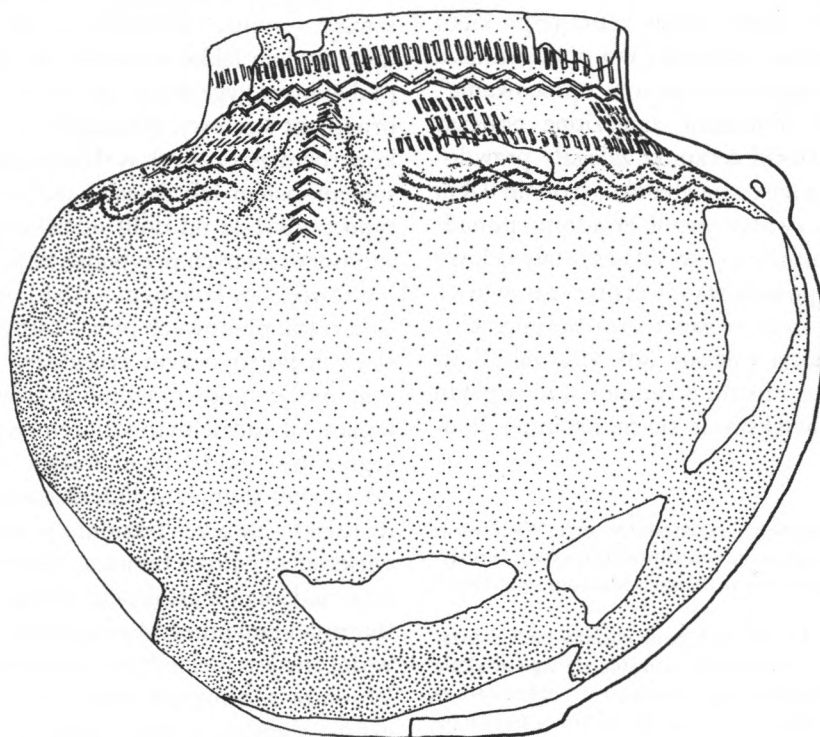
¹ W tym miejscu pragniemy podziękować mgr. Wiesławowi Komanowi za udzieloną pomoc oraz możliwość opracowania materiałów, które obecnie znajdują się w zbiorach Muzeum im. J. Petera w Tomaszowie Lubelskim.

² Korzystając z okazji bardzo serdecznie chcemy podziękować dr. hab. Jerzemu Liberze za możliwość ukazania się tego artykułu oraz szczególne podziękowania mgr. Jarosławowi Sobierajowi za poświęcony czas, cenne wskazówki i okazaną pomoc w trakcie pisania artykułu. Autorzy dziękują również p. Eugeniuszowi Kręta za przekazanie materiału zabytkowego.

³ Autorzy dziękują niniejszym mgr. Pawłowi Zawilskiemu za profesjonalną i bezinteresowną pomoc w rekonstrukcji naczyń.



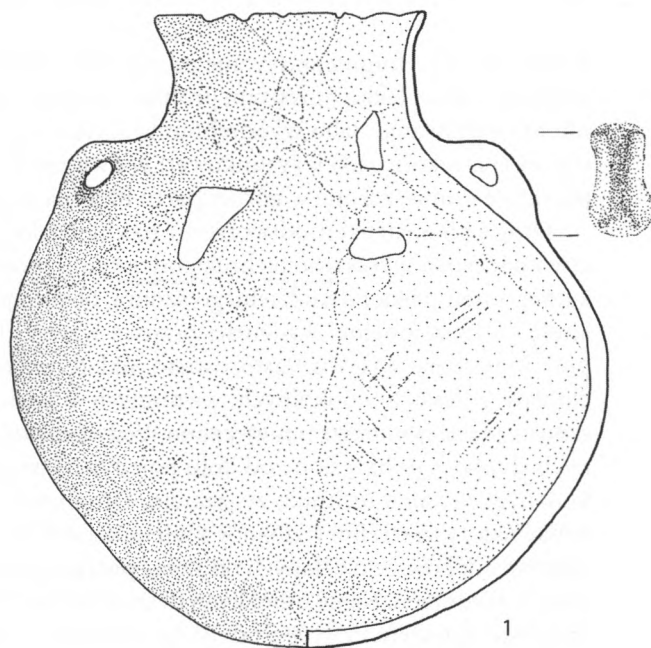
0 10 cm



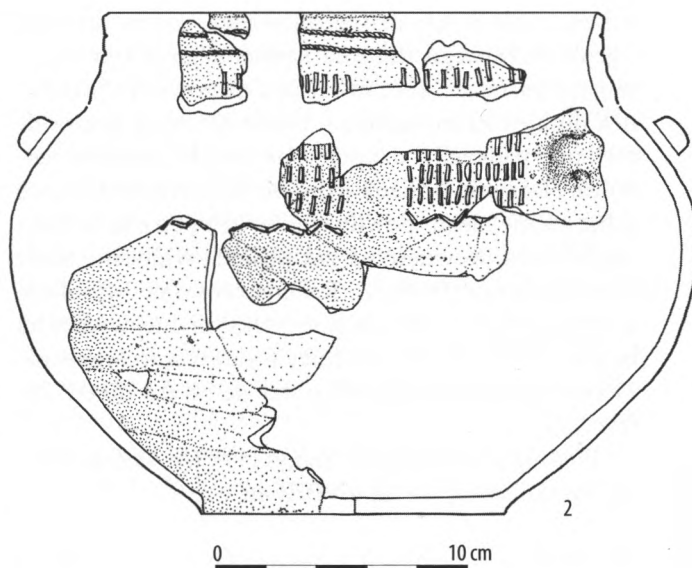
Ryc. 1. Kolonia Partyzantów, pow. Tomaszów Lubelski, stan. 8. Amfora – naczynie 1. Rys. A. Błędowska.

szarą, chropowatą i nierówną. Ścianki amfory noszą od zewnątrz ślady cienkiej warstwy (łuszczącej się obecnie i odpadającej miejscami) pseudoangoby. Ceramika jest stosunkowo krucha, co może wskazywać na niezbyt dobry wypał. Wysokość naczynia dochodzi do 27-29 cm, przy największej wydętości brzuśca ok. 33 cm; średnica wylewu – ok. 18 cm, dna – ok. 12 cm, zaś grubość ścianek waha się od 0,3 do 0,6 cm, zaś w przypadku dna – od 1 do 1,2 cm (ryc. 1).

Opisywane naczynie zdefiniować można jako amforę kujawską, zbliżoną do typu IIA1 według T. Wiślańskiego (1966, s. 28-29; zest. 2) lub VBII 45 w odniesieniu do klasyfikacji zaproponowanej ostatnio przez M. Szmyt (1999, s. 23, fig. 4). Formy tego typu występują dość powszechnie w obrębie KAK, zarówno na obszarach jej grupy centralnej, jak i wschodniej (T. Wiślański 1963, s. 243, ryc. 4: 6), przy czym znaczna ich liczba pochodzi również z Lubelszczyzny. Zbliżone naczynia znane są, np. z grobu 1 ze stan. B w Klementowicach, pow. puławski (T. Wiślański 1979, s. 273, ryc. 161: 4 i 6), w grupie wschodniolubelskiej podobne naczynia wystąpiły ponadto w Świerszczowie, stan. 27 oraz w Sahryniu, stan. 1 – obie miejscowości w pow. hrubieszowskim (J. Ścibor, A. Kokowski, W. Koman 1991, s. 82 i 96; ryc. 3: a i 15: a).



NACZYNIĘ 2 – zachowana w całości dwuucha amfora o kulistym dnie i przechodzącej łagodnie w brzusec, cylindrycznie ukształtowanej szyjce z wychyloną nieznacznie na zewnątrz krawędzią. Naczynie nie było ornamentowane, w górnej partii jego brzuśca wystąpiły jedynie dwa symetrycznie rozmieszczone poziomo przekłute ucha o pogrubionych krawędziach. Do wyrobu amfory użyto gliny schudzonej niewielką ilością drobno- i gruboziarnistego tłuczni kamiennego barwy białej oraz różowej, przebijającego miejscami zewnętrzne ścianki naczynia. Masę ceramiczną uzupełnia domieszka zauważalnej ilości szamotu, występującego w niewielkich na ogół grudkach. Ceramikę scharakteryzować można jako twardą, o dobrym wypale, posiada ona przełom jednobarwny – zwarty. Obie powierzchnie amfory są gładkie, zewnętrzna barwy ceglasto-brązowej lub szarej, wewnętrzna zaś – szarej. Wysokość naczynia wynosi ok. 26 cm przy największej wydętości brzuśca równej ok. 24 cm, średnica wylewu mierzy 11 cm, zaś grubość ścianek – od 0,5 do 0,7 cm (ryc. 2: 1).



Ryc. 2. Kolonia Partyzantów, pow. Tomaszów Lubelski, stan. 8. Amfory: 1 – naczynie 2; 2 – naczynie 3. Rys. A. Błędowska.

Opisywane naczynie reprezentuje typ IA1/IB1 według T. Wiślańskiego (1966, s. 25-26; zestawienie 1) lub VBII 35 w systematyce M. Szmyt (1999, s. 23, fig. 4), stanowiąc jednak formę o dnie kulistym (M. Szmyt 1999, s. 127, fig. 38). Ornamentowane amfory tego typu znane są głównie z terenów grupy wschodniej KAK (T. Wiślański 1966, s. 26, 79), na obszarze zaś grupy

wschodniolubelskiej podobna forma wystąpiła na stanowisku 1 w Sahryniu (J. Ścibor, A. Kokowski, W. Koman 1991, s. 96, ryc. 15: c). Na terenie grupy centralnej wyróżnia się je m.in. na Kujawach i w Wielkopolsce, na Pojezierzu Mazurskim, Pomorzu Środkowym i Mazowszu (A. Bronicki 2000, s. 188; T. Wiślański 1966, s. 26).

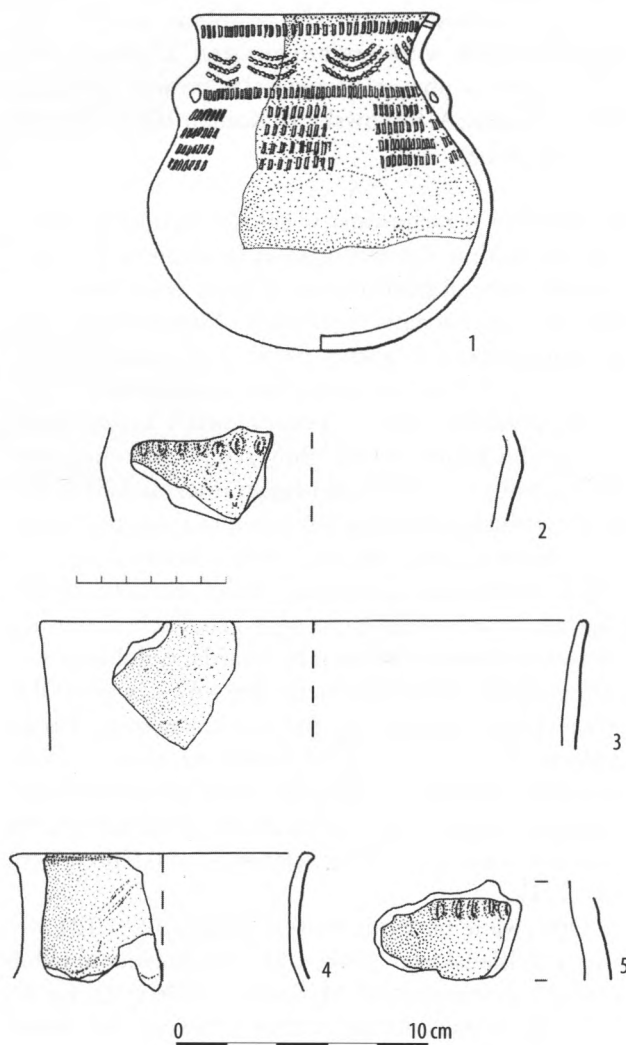
NACZYNIĘ 3 – fragmentarycznie zachowana amfora o płaskim dnie i lekko esowatym profilu – z cylindrycznie ukształtowaną, słabo wyodrębnioną szyjką; zaopatrzona (po rekonstrukcji rysunkowej) w dwa pionowo przekłute i umieszczone w górnej partii brzuśca uszka.

Drogą rekonstrukcji odtworzono również zdobnictwo naczynia, wykonane techniką odciskania prostokątnego stempelka i dwudzielnego sznura, obejmujące strefę od maksymalnej wydętości brzuśca wwyż. Tuż pod krawędzią wylewu zastosowano układ wątków złożony z dwóch dookólnych, poziomych odcisków sznura, poniżej którego umieszczono rzędy prostokątnych słupków, podkreślone od dołu pojedynczym, wykonanym tą samą techniką zygzakiem. Ornament ten uznać należy za strefowy, złożony z wielopoziomych rzędów słupków, oddzielanych od siebie pasami pozbawionymi zdobień. Na ile umożliwiał to stan zachowania naczynia, pojedynczą grupę odcisków szacować można na 5 rzędów po około 12 słupków, interwał zaś na połowę szerokości jednego rzędu. Amfora wykonana została z gliny schudzonej niewielką ilością drobno- i gruboziarnistego tłuczni kamiennego barwy różowej; niewystająca, acz zauważalna na powierzchni ścianek domieszka mineralna – podobnie jak w poprzednich przypadkach – uzupełniona została udziałem szamotu. Naczynie posiada jednobarwny przełom i szare zabarwienie, jego powierzchnia zewnętrzna została wygładzona, wewnętrzna zaś posiada widoczne ślady obmazywania (trawą?). Rekonstruowana wysokość amfory wynosi ok. 21 cm, przy maksymalnej wydętości brzuśca blisko 28 cm i średnicy wylewu szacowanej ok. 21 cm; grubość jej ścianek waha się od 0,5 do 0,7 cm (ryc. 2: 2).

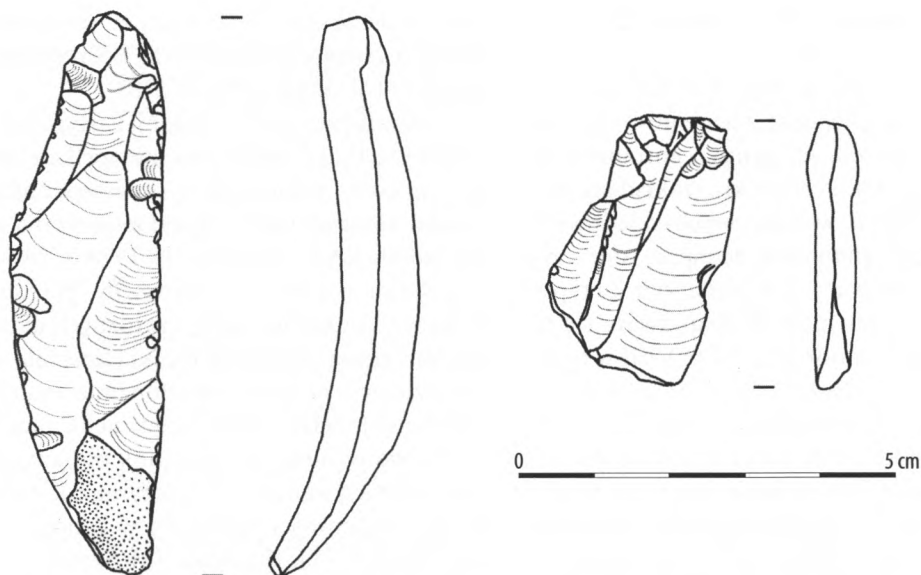
Według klasyfikacji M. Szyt (1999, s. 43, fig. 7) naczynie zalicza się do typu VBIII 46.

NACZYNIĘ 4 – zachowana fragmentarycznie i zrekonstruowana rysunkowo niewielka, dwuucha amfora z wychylonym na zewnątrz wylewem i kulistym najpewniej dnem. Górne partie naczynia, począwszy od największej wydętości brzuśca, pokrywa ornament wykonany techniką odciskania prostokątnego stempelka i dwudzielnego sznura. Bezpośrednio pod krawędzią naczynie ozdobione zostało pojedynczym rzędem słupków, pod którymi umieszczono pasmo potrójnych festonów sznurowych. Na wysokości nasady szyjki amfory wystąpiło pasmo dookólnych odcisków stempelka, pod nim

zaś – do maksymalnej średnicy brzuśca – naczynie udekorowane zostało grupami czterech najpewniej rzędów po 4-11 takich słupków. Opisywane wątki rozdzielały w połowie obwodu naczynia nieornamentowane strefy umieszczania uch, z których zachowało się tylko jedno, a tuż pod krawędzią wylewu – zarejestrowano rząd czterech otworów. Amforę wykonano z gliny schudzonej małą ilością drobno- i średnioziarnistego tłuczni kamiennego barwy białej oraz różowej, z dodatkiem szamotu. Naczynie posiada obie powierzchnie gładkie (zewnętrzną barwy brązowej lub brązowato-szarej, wewnętrzną zaś – brązowo-szarej) oraz szary, jednobarwny przełom, który określić można jako zwarty. Ceramika kruszy się, co może wskazywać na niezbyt dobry wypał. Wysokość amfory szacować należy na ok. 11 cm, przy największej wydętości brzuśca ok. 11,5 cm i średnicy wylewu mierzącej ok. 8,5 cm. Grubość ścianek naczynia wynosi ok. 0,5-0,6 cm (ryc. 3: 1).



Ryc. 3. Kolonia Partyzantów, pow. Tomaszów Lubelski, stan. 8. Amfora: 1 – naczynie 4; 2-5 – fragm. ceramiki. Rys. A. Błędowska.



Ryc. 4. Kolonia Partyzantów, pow. Tomaszów Lubelski, stan. 8. Zabytki krzemienne: 1 – parawiór; 2 – fragment wióra. Rys. A. Błędowska.

Opisywana forma zbliżona jest do typu IA3 według T. Wiślańskiego (1966, s. 26-27, zest. 1) lub VBI 26 zgodnie z propozycją M. Szmyt (1999, s. 23, fig. 4). W grupie centralnej naczyń o zbliżonych cechach występują głównie na obszarze Lubelszczyzny. Na terenie Płaskowyżu Nałęczowskiego podobne znaleziono, np. w grobie 1 na stan. B w Klementowicach (T. Wiślański 1979, s. 273, ryc. 161: 7, 10). Znane są jednak również w grupie wschodniej KAK, np. z Wołynia (T. Wiślański 1963, s. 243, ryc. 6).

Wśród zebranych materiałów wyróżniono ponadto 25 drobnych fragmentów ceramiki o cechach technologii i stylistyki odbiegających wyraźnie od pozostałych. Dotarły one do autorów wraz z naczyniami opisanymi wyżej, jednak ich proveniencja i związek z tym domniemanym zespołem może budzić wątpliwości. Ułamki te należały do przynajmniej czterech naczyń, wykonanych z gliny schudzonej jedynie domieszką tłuczni ceramicznego, o mączystych, szarych powierzchniach i zwartych przełamach, pośród których wydzielono:

- 2 fragmenty brzuśców zdobione dołkami paznokciowymi; rekonstruowana wydętość maksymalna naczyń ok. 17 cm, grubość ścianek 0,6-0,9 cm (ryc. 3: 2, 5);
- fragment wylewu o prostych ściankach; trudna do odtworzenia (z uwagi na asymetrię) średnica ok. 15-21 cm, grubość ścianek 0,4-0,6 cm (rys. 3: 3);
- fragment wylewu o nieznacznie wychylonej na zewnątrz, cylindrycznie uformowanej szyjce; rekonstruowana średnica ok. 12 cm, grubość ścianek 0,4-0,5 cm (rys. 3: 4).

Wśród przedmiotów odnalezionych w bezpośrednim otoczeniu miejsca odkrycia ceramiki wystąpiły również dwa wyroby krzemienne, wykonane z surowca wołyńskiego. Był to masywny, podgięty parawiór (ryc. 4: 1) oraz złamana (intencjonalnie?) przysęczkowa część regularnego wióra (ryc. 4: 2). Oba przedmioty wykazywały znamiona użytkowania. Pierwszy nosi ślady „retuszu użytkowego” w postaci licznych wyszczerbień krawędzi, a ponadto zagładzenia i wyświecenia podstawy (mogące stanowić ślad po oprawie?). Z kolei zachowany fragmentarycznie wiór posiada na jednej z krawędzi wyraźne pozostałości charakterystycznych wyświeceń, pozwalające z dużym prawdopodobieństwem identyfikować go jako wkładkę żniwną. Jakkolwiek nie można wiązać bezspornie wyszczególnionych przedmiotów z inwentarzem opisywanych naczyń, charakter – zwłaszcza wyświeconego wióra – może się wiązać z osadnictwem późnoneolitycznym (w tym przypadku KAK). Masywny parawiór raczej należałoby wiązać z horyzontem środkowej lub późnej epoki brązu, może kultury lużyckiej (por. J. Libera 2005).

ANALIZA

Biorąc pod uwagę stan zachowania pozyskanego materiału (brakujące fragmenty naczyń, świeże przełomy ich ułamków), wyraźnie widać, że mamy do czynienia ze znaleziskiem niekompletnym – jamą (depozytem?) czy obiektem grobowym? Na pierwszą interpretację wskazuje brak innych niż ceramiczne przedmioty. Nie można jednak wykluczyć grobu jamowego. Brak ewentualnych szczątków kości niejednokrotnie ma związek z warunkami ich zalegania

(np. W. Panasiewicz 1996, s. 193; A. Zakościelna 2000, s. 51).

Analiza zabytków KAK ze stan. 8 w Kolonii Partyzantów wskazuje na obecność elementów charakterystycznych zarówno dla jej grupy centralnej, jak i wschodniej. W przypadku ceramiki – zakładając homogeniczność wszystkich wyróżnionych składowych znaleziska – podobne znamiona zdają się dotyczyć w szczególności obserwowanych form naczyń. Za typowe dla terenów obu wymienianych grup uważa się na przykład występowanie amfor typu VBI i VBII w ogóle (M. Szmyt 1999, s. 120, 126-127, fig. 37, 38). Niektóre jednak z elementów – na przykład naczynie 2 – uznawane bywają już za wschodnie lub „ciążące” ku wschodowi – naczynie 4 (por. T. Wiślański 1966, s. 26, 79).

Opisywany stan rzeczy wynika zapewne pośrednio z samego położenia stanowiska – w strefie przejściowej pomiędzy dwoma wielkimi obszarami występowania osadnictwa KAK (M. Szmyt 1999, s. 87, fig. 26). W skali regionalnej teren ten uznawany jest też za pas rozproszonego osadnictwa, rozdzielającego grupy lokalne wschodniolubelską (Kotlina Hrubieszowska i Grzęda Horodelska) i małopolską (część Wyżyny Lubelskiej – z główną enklawą na Płaskowyżu Nałęczowskim oraz Wyżynie Środkowomałopolskiej (por. T. Wiślański 1966, s. 89; J. Ścibior 1991, s. 55)). W niezbyt dużej odległości od omawianego obiektu zidentyfikowano zresztą inne stanowiska z materiałami noszącymi cechy „wschodnie” w obrębie grupy centralnej (por. M. Szmyt 1999, s. 43, fig. 7). Być może zatem ten swoisty synkretyzm jest charakterystyczny dla „przejściowej” grupy wschodniolubelskiej lub przynajmniej dla niektórych jej terenów (por. J. Ścibor, A. Kokowski, W. Koman 1991, s. 105; M. Szmyt 2001, s. 170-171, ryc. 4, 5). Dobrze poświadczą w każdym razie też na temat

kontaktów grupy wschodniej z terenami centralnej Polski, a zwłaszcza Kujaw – za pośrednictwem Lubelszczyzny (M. Szmyt 1996, s. 238).

Ceramikę ze stan. 8 w Kolonii Partyzantów ornamentowano techniką odciskania stempelka i dwudzielnego sznura, co w połączeniu z obserwowanymi formami naczyń stanowi cechę charakterystyczną klasycznego horyzontu KAK (T. Wiślański 1979, s. 267-277). Wątek przewodni zdobnictwa stanowiły przede wszystkim pionowe lub ukośne słupki (w różnych układach), podkreślane przez zygzak lub łuczki i linie faliste wykonane dwudzielnym sznurem; okazjonalnie wystąpiła również odciskana jodełka, pokrywająca ucha naczynia 1. Wraz z miotełkowaniem powierzchni, opisanym wyżej jako ślady obmazywania (por. naczynie 3), zestaw przywołanych właściwości mieści się w kanonie wyróżników fazy IIIa KAK na Kujawach (M. Szmyt 1996, s. 34-35). Bardzo dobrze korespondują z nim również cechy technologii opisywanych naczyń, odpowiadające tamtejszym zespołom z grup IIIA i IIIB1 (M. Szmyt 1996, s. 26-27, ryc. 13). Odniesienia powyższe, mimo dystansu dzielącego Lubelszczyznę od przywoływanego regionu, nie są pozbawione uzasadnienia – choćby w świetle kujawskiej genezy ekspansji KAK w kierunku południowo-wschodniej Małopolski (por. S. Nosek 1967, s. 341; M. Szmyt 1996, s. 279). Jednocześnie z wyróżnioną tam fazą IIIa synchronizować można zarówno rozwój grupy wschodniej omawianego ugrupowania (M. Szmyt 1996, s. 238), jak i ogólne ramy chronologii materiałów z Wyżyny Lubelskiej (M. Szmyt 1999, s. 75, 77, fig. 21). Według periodyzacji kujawskiej (por. M. Szmyt 1996, s. 75; 1999, s. 72-74; fig. 25), horyzont ten datowany jest na 2900(2800)/2700-2400/2150 BC, przy czym samo położenie analizowanego stanowiska przemawia za jego młodszą niż początki tej fazy metryką.

LITERATURA

- | | | | |
|------------------|--|-------------------|--|
| Bronicki Andrzej | | Panasiewicz Waław | |
| 2000 | <i>Grób kultury amfor kulistych w Kolonii Czulczyce, stan. 6, gm. Sawin, pow. Chełm, woj. Lublin. Archeologia Polski Środkowowschodniej 5, s. 181-195.</i> | 1996 | <i>Grób kultury amfor kulistych ze Ślipcza, stan. 17. Archeologia Polski Środkowowschodniej 1, s. 193-194.</i> |
| Kondracki Jerzy | | Szmyt Marzena | |
| 1988 | <i>Geografia fizyczna Polski. Warszawa.</i> | 1996 | <i>Spółeczności kultury amfor kulistych na Kujawach. Poznań.</i> |
| Libera Jerzy | | 1999 | <i>Between west and east. People of the Globular Amphora Culture in Eastern Europe: 2950-2350 BC. Poznań. Baltic-Pontic Studies 8.</i> |
| 2005 | <i>Z badań nad krzemieniarstwem wczesnej epoki żelaza w dorzeczu Sanu – podstawy wydzielenia przemysłu kosińskiego. W: Problemy kultury wysockiej, red. S. Czopek. Rzeszów s. 119-160.</i> | 2001 | <i>Spółeczności kultury amfor kulistych w Europie Wschodniej. W: Od neolityzacji do początków epoki brązu. Przemiany kulturowe w międzyrzeczu Odry i Dniepru między VI i II tys. przed Chr., red. J. Czebreszczuk, M. Kryvalcevič, P. Makarewicz. Poznań, s. 167-193. Archeologia Bimaris. Dyskusje 2.</i> |
| Nosek Stefan | | | |
| 1967 | <i>Kultura amfor kulistych w Polsce. Wrocław-Warszawa-Kraków.</i> | | |

- Ścibior Józef
1991 *Kultura amfor kulistych w środkowowschodniej Polsce. Zarys problematyki.* W: Schyłek neolitu i wczesna epoka brązu w Polsce środkowowschodniej (materiały z konferencji), red. J. Gurba. Lublin, s. 47-65. Lubelskie Materiały Archeologiczne 6.
- Ścibior Józef, Kokowski Andrzej, Koman Wiesław
1991 *Zespoły grobowe kultury amfor kulistych w zachodniej części Wyżyny Wołyńskiej.* Sprawozdania Archeologiczne 43, s. 79-108.
- Wiślański Tadeusz
1963 *Próba wyjaśnienia genezy tzw. kultury amfor kulistych.* Archeologia Polski 8: 2, s. 221-245.
- 1966 *Kultura amfor kulistych w Polsce północno-zachodniej.* Wrocław.
- 1979 *Dalszy rozwój ludów neolitycznych. Plemiona kultury amfor kulistych.* W: Neolit, red. W. Hensel, T. Wiślański. Wrocław, s. 261-299. Prahistoria Ziemi Polskiej 2.
- Zakościelna Anna
2000 *Badania ratownicze cmentarzyska kultury amfor kulistych w Nadrybiu-Dworze, stan. 3, gm. Puchaczów, pow. Łęczna.* Archeologia Polski Środkowowschodniej 5, s. 51-57.

AGNIESZKA BŁĘDOWSKA, MAKSYMILIAN GAŁAN

**MATERIALS FROM A DESTROYED OBJECT OF THE GLOBULAR AMPHORA CULTURE
IN KOLONIA PARTYZANTÓW, TOMASZÓW LUBELSKI DISTRICT**

SUMMARY

In winter 2003 some fragments of vessels, discovered accidentally in the vicinity of Kolonia Partyzantów, were delivered to the authors. This finding is interpreted as remnants of a damaged pit grave of the Globular Amphora culture which was deprived (secondarily?) of furnishing, other than pottery and organic remains. From among obtained materials it was able to reconstruct shapes of four amphorae (Fig. 1; 2: 1, 2; 3: 1), in this three decorated using a technique based on impressing of a rectangular stamp and a two-stranded cord. An analysis of items points to syncretism of inventory elements, which are char-

acterized both for the central and east group of the Globular Amphora culture. Applied ornamentation, together with vessel forms allow to date the discussed site to the classical horizon of the Globular Amphora culture. The chronology of artefacts has been referred to the phase IIIa distinguished in Kujavia, generally dated to period of 2900/2700-2400/2150 B.C. Besides, there were noticed small pieces of ceramics (Fig. 3: 2-5) with features different from the ones already described and two flint items (Fig. 1: 2, 3), an origin of which seems not to have a relationship with this grave inventory.

Mgr Agnieszka Błędowska
Ul. Kasprowicza 1, m. 18
14-210 Iława
agabell@op.pl

Mgr Maksymilian Gałan
Ul. Borki 22
Majdan Wielki
22-440 Krasnobród
maxgalan@op.pl